

Sprawa Szymonka wraca na Wokandę

Data publikacji: 15.12.2015 13:50

Tą sprawą żyła cała Polska, przypomnijmy, że 5 lat temu w Cieszynie w stawie znaleziono zwłoki 2-letniego chłopczyka. Jak się okazało w toku śledztwa, chłopczyk został uderzony mocno w brzuch i w wyniku obrażeń zmarł. Rodzice postanowili pozbyć się ciała i zmylić tropy śledczych. Na dziecko pobierali zasiłek, a do szczepień przywozili inne dziecko...

□

Sąd pierwszej instancji skazał obu rodziców – Jarosław R. usłyszał wyrok 10-lat więzienia, zaś matka chłopca, Beata Ch za kratkami miała spędzić 5 lat.

Wyrok ten zaskarżyli zarówno oskarżyciel jak i obrona. W opinii prokuratury, rodzice Szymona powinni zostać skazani za zabójstwo z tzw. zamiarem ewentualnym, bo „godzili się” na pozbawienie życia syna poprzez zaniechanie udzielenia mu niezbędnej pomocy medycznej. Obrona natomiast twierdzi, że rodzice starali się pomóc synkowi i nie mogli przewidzieć jego śmierci...

W dniu dzisiejszym (15.12.2015) Sąd Apelacyjny z Katowic skierował sprawę do ponownego rozpatrzenia przez sąd pierwszej instancji.

(red)